

# Rainer Maria Rilke

---

## Anhang : Aszanti

---

Studia Germanica Gedanensia 33, 292-293

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- LIPIŃSKI, KRZYSZTOF (2006): *Vademecum tłumacza* [Vademecum des Übersetzers und Dolmetschers]. Kraków: Wydawnictwo Idea.
- MASTALSKI, Arkadiusz (2013): Niewierna fraza. Semantyka przerzutni w Mieczysława Jastruna przekładach *Das Buch der Bilder* Rainera Marii Rilkego [Untreue Phrase. Zur Semantik des Enjambements in Mieczysław Jastruns Übersetzungen des „Buches der Bilder” von Rainer Maria Rilke]. In: *Studia Poetica* I, 64–75.
- STAHL, August (1978): *Rilke. Kommentar zum lyrischen Werk*. München: Winkler Verlag.
- SUROWSKA-SAUERLAND, Barbara (2002): „Tłumaczenie to jest wielka rzecz ...” Rainer Maria Rilke w przekładach polskich [„Übersetzung ist eine große Sache ...” Rainer Maria Rilke in polnischen Übersetzungen]. In: Jekutsch, Ulrike / Sulikowski, Andrzej (Hg.): *Poezja polska i niemiecka w przekładach współczesnych / Polnische und deutsche Poesie in modernen Übersetzungen*. Szczecin, 21–28.
- UNGLAUB, Erich (2005): *Panther und Ashanti: Rilke-Gedichte in kulturwissenschaftlicher Sicht*. Frankfurt am Main: Lang.
- VANNEREM, Mia / SNELL-HORNBY, Mary (1986): Die Szene hinter dem Text: ‘Scenes-and-Frames’ Semantics in der Übersetzung. In: Snell-Hornby, Mary (Hg.): *Übersetzungswissenschaft – eine Neuorientierung. Zur Integrierung der Theorie und Praxis der menschlichen und maschinellen Übersetzung*. Tübingen: Francke, 184–205
- VOLIĆ-HELLBUSCH, Jelena (1998): *Untersuchungen zur Dichtung Rilkes, Eliots und Pasternaks*. Frankfurt am Main: Lang.
- VON WILPERT, Gero (1989): *Sachwörterbuch der Literatur*. Stuttgart: Alfred Kröner Verlag.
- ZYBURA, Marek (2007): 100 Jahre polnische Rilke-Rezeption. In: Ders.: *Querdenker, Vermittler, Grenzüberschreiter. Beiträge zur deutschen und polnischen Literatur- und Kulturgeschichte*. Wrocław / Drezno, 293–319.

## Anhang

**Aszanti** (übers. von Mieczysław Jastrun)

Nie było wizji obcych krajów  
ni widoku brunatnych kobiet,  
z których w tańcu stroje opadają.

Ani obcej i dzikiej melodii,  
ani pieśni, co we krwi ich kwitnie,  
ani krwi, co krzyczy z głębi głodnej;

ani śniadych dziewcząt, aksamitnie  
rozciągniętych w tropikalnym skwarze,  
ani oczu lśniących jak broń w bitwie;

i do śmiechu już otwarte twarze,

**Aszanti** (übers. von Adam Pomorski)

Ani się nie jawił obcy świat,  
ni brunatnych niewiast płąs dokoła,  
w którym się wytańcowują z szat.

Ani żadna obca nuta dzika,  
ani muzyka, co z krwi wynika,  
ani krew, co z głębokości woła.

Ni dziewczyny, w tropikalnym znoju  
ciemnym aksamitem rozpostarte;  
oczy, co jak oręż płoną w boju,

usta, do uśmiechu półrozwartę.

i już w porozumieniu niezwykłym  
z białych ludzi próżnością. O, jakże

był mi ten widok przykry.

O, tak, ileż są wierniejsze zwierzęta,  
gdy za kratą chodzą tam i z powrotem,  
obce nowym, nieznanym przedmiotom,  
których treść jest dla nich niepojęta;  
i spalają się jak cichy ogień,  
zapadają się w ciemność swą,  
obojętne na nową przygodę  
i samotne ze swą wielką krwią.

**Aszantowie** (übers. von Andrzej Lam, neue  
Fassung)

Nie, żadnej wizji obcych krajów,  
żadnych smagłych kobiet, które  
śmiało szaty w tańcu zrzucają.

Żadnych dzikich i obcych melodii.  
I żadnych pieśni, z krwi zrodzonych,  
i żadnej krwi, co z głębi krzyczy.

Żadnych smagłych dziewcząt aksamitnie  
w senności tropiku rozłożonych;  
i żadnych oczu, co jak oręż błyszczą,

Lecz zaiste cud porozumienia  
z pychą białych.

Ileż te widzenia  
w myślach zostawiały niepokoju.

Ileż jest wierniejsze sobie zwierzę,  
co za kratę biegnie i zawraca,  
nie pojmując, skąd się nowa bierze  
rzecz, na którą nie wyraża zgody;  
i jak cichy ogień się zatracą,  
i zapada się w osobność swą,  
nieciekawie nowej swej przygody,  
sam na sam ze swą wielką krwią.

i ust w uśmiechu szerokich.  
I tak cudownego zrozumienia  
dla jasnych ludzi próżności.

I jak mnie trwożyło to patrzanie.

O jak wierniejsze są zwierzęta,  
które u kraty powstają z nadzieją,  
nowym rzeczom obce i niechętne,  
których nie chcą i nie rozumieją;  
cichy ogień je trawi pomału  
i zapadają się w siebie jak w noc,  
w nowej przygodzie nie biorą udziału  
i są samotne ze swą wielką krwią.